

Smarki Smark, Kawa

[Smarki Smark]

Pamiętasz tamte piątki, to były dni melanży
najpierw zamułka w centrum, kojarz, tam był każdy:
kumple, fajne maniury, a czasami łajzy

Potem rozjazdy, do klubu szybki tranzyt by

[Chociaż]

Reprezentować styl pustej kabzy,
Żyjąc za hajsy ojca nie ma się hajsu nazbyt,
Jak nie masz hajsu nazbyt, to się hajs pożycza,
Pożycza od znajomych na tak zwany przypał.

[Smarki Smark]

Miedziaki, złot&#oacute;wki, kt&#oacute;re wieszę do dzisiaj
Nikt nigdy nie przeliczał, ale byłby ponad tysiåk
Cudzy hajs, hajs, hajs, jak Trzyha, byłem szycha,
Bo miałem za co rano, kurwa, zdychać!

[Chociaż]

Szyby lecą z okien jak "ha-ha-ha-Dyha!"
Idę chwiejnym krokiem, a dymem oddycham

Pamiętam tamten klub, on wyglądał jak speluna

A Juras wyglądał na ćpuna, kt&#oacute;ry umarł.

Ref.

Widzisz, to taki numer o miejscach z przeszłości,

O znajomych, kt&#oacute;rzy dziś szukają mieszkań, bo dorå

Ty pewnie też u siebie w mieście miałeś taki punkt,
Że jak wchodziłeś, m&#oacute;wiłeś: &

[x2]

[Chociaż]

Dziś wszystko jest twarde jak blacha w Martensach

A wtedy świat dawał oferty jak supersam

Byłem super-sam, sam, sam byłem singlem,

Byłem singlem polującym wciąż na pizdę.

[Smarki Smark]

Tamte licealistki słodkie jak Ibuprom

Ja po rozmowie z w&#oacute;dką byłem Murzyna podr&#oacute;bk&

Luźny pozer, podbijałem, śmiały się niekt&

A niekt&#oacute;re pierdoliły przyzwoitą kindersztubę.

[Chociaż]

Typowa jednodniowa lova-baby sunie.

W sumie czasem się ściemni, czasem nie w sumie...

Tamte realia wspominam, bo znam te realia

Dla niekt&#oacute;rych wciąż są, dla mnie jest nostalgia.

[Smarki Smark]

Wszystkie panny, kt&#oacute;re robiłem i nie (i nie)

Ciekawe, kt&#oacute;re z nich mają dziś rodzinę z synem?

Dziesiątki zbitych (...), niźwe Freestyle

Gorzowska klasyka, a nie kurwa Long Island!

Ref.

Widzisz, to taki numer o miejscach z przeszłości,

O znajomych, kt&#oacute;rzy dziś szukają mieszkań, bo dorå

Ty pewnie też u siebie w mieście miałeś taki punkt,

Że jak wchodziłeś, m&#oacute;wiłeś: &

[x2]

[Smarki Smark]

To jest m&#oacute;j ziomek Chociaż, pamiętasz Chociaża?

Po maturze zaraz wyjechał do Anglii w ramadan,

Pracował u jakiegoś araba przy kebabach

Jakiegoś Alejkum (co?!) Massalama Muhammad (?)

[Chociaż]

Teraz wr&#oacute;ciłem i chleę codziennie va banque.

To moje miejsce, tak jak Arafat miał Ramallah

Tylko, że spierdalam zaraz moja kochana Polsko

Drugi przystanek: Szwecja, praca Sztokholm.